

Dziennik Bałtycki

ROK XIV, NR 240 (4446) CZWARTEK, 9 PAŹDZIERNIKA 1958 R. Cena 50gr

7-latka rozwoju produkcji statków

Polskie stocznie zbliżą się znacznie

do światowej czołówki budownictwa okrętowego

WARSZAWA (PAP). Przemysł stoczniowy — to jeden z działów przemysłu ciężkiego w którym nastąpi najbardziej dynamiczny rozwój produkcji w najbliższym 7-leciu. Nie tylko jednak wzrost ilościowy charakteryzować będzie pracę naszych stoczni w latach 1958 — 65.

Ogromne znaczenie mieć będzie przejście na produkcję nowoczesnych jednostek pełnomorskich oraz maksymalnego ich wyposażenie w urządzenia krajowej produkcji.

USA deklaruja przerwanie prób nuklearnych

WASZYNGTON (PAP). Rząd Stanów Zjednoczonych opublikował oświadczenie, w którym sprecyzował swój punkt widzenia w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych.

Oświadczenie amerykańskie stwierdza, że USA gotowe są przerwać, tak jak to zadeklarowały, z dniem 31 października doświadczenia nuklearne pod warunkiem, że Związek Radziecki uczyni to samo.

»Deszczowy miting« na stadionie w Żylinie

(Od specjalnego wysłannika)

Sprawozdanie z rozegranego wczoraj międzynarodowego meczu lekkoatletycznego w Żylinie wypadło właściwie zacząć od omówienia warunków atmosferycznych.

Od dwóch dni w Czechosłowacji pada ulewny deszcz. Jeśli do tego dodamy przejmujący chłód (temperatura nie przekraczała 5 st. C), to otrzymamy pełen obraz warunków, w jakich walczyli wczoraj lekkoatleci.

Wspomniane wyżej wyniki nie pozwoliły zawodnikom uzyskać dobrych rezultatów. Wyróżnić można jedynie dobry wynik Kowalka w rzucie młotem (55,82), oraz wynik reprezentanta Dynamo — Czernyego w biegu na 110 m ppł. (15,9).

A oto rezultaty zawodów: MEZCZYŹNI — 110 m ppł.: 1) Czerny (Dynamo) 15,9; 2) Radu (Lechia) 17,0; skok wzwyż — 1) Svanar (Dynamo) 190 cm; młot — 1) Kowalik (Lechia) — 55,82; 2) Danko (Dynamo) 52,60; 3) Rzepecki (Lechia) 51,32; kulą — 1) Kowalik (Lechia) 14,49; 2) Rzepecki (Lechia) 13,34; 3) Hrubá (Dynamo) 13,33; 800 m — 1) Szczepański (Lechia) 2:00,2; 2) Svoboda (Dynamo) 2:00,8; 3) Kukul (Dynamo) 2:01,2; 100 m — 1) Vaeler (Dynamo) 11,4; 2) Socha (Lechia) 11,4; 3) Cepejansky (Dynamo) 11,4.

KOBIETY — kula: 1) E. Lau (Lechia) 10,30; 2) Bubikova (Dynamo) 8,84; 3) M. Lau (Lechia) 8,60; skok wzwyż — 1) Dembowska (Dynamo) 145; 2) Kozicka (Lechia) 140; 3) Domonova (Dynamo) 135; 80 m ppł. — 1) Cierpisz (Lechia) 12,7; 2) Dembowska (Dynamo) 12,9; 3) Domonova (Dynamo) 12,9; 60 m — 1) Dembowska (Dynamo) 8,2; 2) Formanek (Lechia) 8,3; 3) Domonova (Dynamo) 8,3; 4) Nitkowska (Lechia) 8,4.

Dziś rano wyjeżdżamy autokarem do Podhanskiej Bystricy, gdzie zawodnicy Lechii starować będą w mistrzostwach organizowanych przez tamtejszy klub.

Natomiast w piątek rozegrany zostanie międzynarodowy triomecz z udziałem zespołów Żyliny, Gottwaldowa i Lechii.

Lech DRAPINSKI

Fot. CAF Miedza

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Niedawno pisaliśmy o wybudowaniu przez wojsko w błyskawicznym tempie mostu na Motławie. Notujemy kolejny piękny czyn — postanowienie zbudowania nowej linii tramwajowej. Na zdjęciu od lewej: przewodn. Prez. MRN Szmida, dowódca garn. gdańskiego, dyr. Czachorowski i dowódca jednostki WOP-u



Fot. Wł. Nieżywiński

Piękny czyn na 15-lecie

Wojsko przystępuje do budowy linii tramwajowej w Gdańsku

W dniu wczorajszym w składzie, pułkownika. Wy ma gabinetem przewodniczącego cie checi i ludzi, my mamy Prez. MRN w Gdańsku Sta- potrzeby — np. ten pałacy nislawa Szmida odbyła się dla nas problem komunika- krótka, iście wojskowa na- cji. Nasza najbardziej chy- rada. Udział w naradzie, a ba eksponowana w kraju i właściwie rozmowie wzięli za granicę ulica — Długa przedstawiciele WP dowód- wciąż zeszpecona jest tora- ca garnizonu gdańskiego i mi tramwajowymi i obskur- dowódca jednostki WOP-u, nymi słupami. To wcale nie dyr. Czachorowski z WPKGG jest fotogeniczne. Potrzebna i kier. Miejskiego Zarządu jest nam nowa linia na tej Gosp. Komunalnej i Miesz- kaniowej, inż. Hawrot.

Przew. Szmida: Dobrze się

Dowódca garnizonu gdańskiego: Zrobione. My dajemy 40 ludzi, dowódca jednostki WOP-u też nie poskapi.

Przew. Szmida: Pułkowniku, wczoraj wspominaliście coś o pięćdziesięciu...

Dowódca garnizonu gdańskiego: Hm... dobrze. Skoro łapiecie za słówka, niech będzie 50. Na razie. Kiedy przyjdzie do służby nowy rocznik, damy znacznie więcej.

Przew. Szmida: A pan, pułkowniku?

Dowódca jednostki WOP-u: No cóż, na razie 25. Dobrze?

Dyr. Czachorowski: Kiedy

Dokończenie na str. 2

Zakończenie obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP). Wczoraj zakończyła się w Zgromadzeniu Ogólnym NZ debata generalna. Na posiedzeniu wieczornym jako ostatni mówcy zabrali głos ministrowie spraw zagranicznych Iraku Dzomard i minister obrony Indii, Kriszna Me-

W czasie tegorocznej debaty generalnej w Zgromadzeniu Ogólnym NZ, która rozpoczęła się 18 września, a zakończyła się w dniu wczorajszym, przemawiali przedstawiciele 72 krajów, w tym 48 ministrów spraw zagranicznych.

Czou En-lai

Igranie USA z ogniem grozi zawieruchą wojenną

PEKIN (PAP). W dniu wczorajszym premier Czou En-lai przemawiał na przyjęciu wydanym w okazji pobytu w Chińskiej Republice Ludowej różnych delegacji japońskich.

Taiwan z całą pewnością powróci do Chińskiej Republiki Ludowej. Jest to tylko kwestia czasu — o-

świadczył premier Czou En-lai. Narod chiński zdecydowany jest wyzwolić Taiwan i wyspy przybrzeżne. Lansowana przez niektóre państwa teza o „dwóch Chinach” skazana jest z góry na fiasko. Chiny odrzucają wszelkie propozycje oddania Taiwanu pod kontrolę międzynarodową.

Stany Zjednoczone — oświadczył Czou En-lai — muszą przerwać igranie z ogniem, rozpoczynając od przerwania eskortowania statków czangkaizekowskich, a kończąc na całkowitym wycofaniu swych wojsk z Cieśniny Taiwańskiej.

Jeśliby siły amerykańskie nadal przebywały w tej strefie, to pewnego dnia w Cieśninie Taiwańskiej może wybuchnąć nowa zawierucha wojenna. Amerykanie przybyli do Cieśniny Taiwańskiej z własnej inicjatywy i powinni też sami się wycofać.

Nie ulega wątpliwości, że przyjdzie dzień, kiedy Stany Zjednoczone będą musiały wycofać swe siły zbrojne z Cieśniny Taiwańskiej i zlikwidować wszystkie swoje bazy wojskowe w Japonii i innych częściach świata.

Jeśli Amerykanie wycofają się, wówczas w Cieśninie Taiwańskiej zapanuje spokój.

Zwiększenie wojsk USA na Tajwanie

LONDYN (PAP). Jak donosi z Taipei agencja Reutersa, na Tajwan przybyła 8 bm. 700-osobowa obsługa drugiego batalionu piecisków rakietowych „Nike Herkules” przywiezionych niedawno na Tajwan.

Kryzys rządowy ■ pucz wojskowy

Stan wojenny w Pakistanie

DELHI (PAP). Jak donoszą z Karaczi, w związku z kryzysem rządowym w Pakistanie i dymisją 6 ministrów z ramienia Ligi Awami, prezydent Pakistanu Iskander Mirza w późnych godzinach 7 bm. ogłosił stan wojenny w całym kraju.

Prezydent Mirza w o-publikowanym oświadczeniu stwierdza, że sytuacja powstała w Pakistanie jest wynikiem kłopotów awanturników politycznych, którzy zmierzali do wywołania niesnasek między Pakistanem a Związkiem Radzieckim, Zjednoczoną Republiką Arabską i Chińską Republiką Ludową.

Władze w całym kraju powierzono generałowi Khanowi, któremu podporządko-

Obszar: 947.663 km kw., ludność: 80.167.000 (1954). Stolica: Karaczi (1.126.000). Terytorium Pakistanu zajmuje płn.-zach. (Pakistan zach.) część Półwyspu Indyjskiego, i płn.-wch. (Pakistan wsch.). Obie te części oddzielone są od siebie o 1.600 km rozdzielone są terytorium Republiki Indii.

Pakistan jest zacofanym krajem rolniczym. Bogactwa mineralne niewielkie: węgiel i ropa naftowa. Obszar tego kraju leży w delcie Gangesu i Brahmaputry. Klimat monsunowy, gorący. Obecny rząd Pakistanu jest podporządkowany całkowicie imperialistom amerykańskim, którzy przekształcają ten kraj w swą bazę wypadową w Azji. Pakistan należy do bloku militarne SEATO.

wano wszystkie siły wojskowe i policyjne. W rękach generała Khana skupiona wię-

Min. żeglugi w porcie gdańskim

W dniu wczorajszym w porcie gdańskim przebywał minister żegl. i gosp. wodnej St. DARSKI.

W rozmowie z dyr. portu St. Patschulem, przewodn. Rady Robotniczej Chłostowski i sekretarzem KZ Chrostowski poruszone szereg istotnych problemów nurtujących obecnie port. M. in. omówiono sprawę zapewnienia wykonania planu przeładunku na IV kw.

Minister DARSKI szczegółowo zbadał postępy prac w Kanale Portowym, zainteresował się przeładunkiem drewna w porcie drzewnym oraz drobnicą w rejonie I. Nowe zasobnie w Basenie Górniczym również były przedmiotem zainteresowań ministra, który poczynił swoje uwagi. (bk)

Czeskie tempo

PRAGA (PAP). W każdą sekundę w Czechosłowacji wydobywa się 2,5 tony węgla, wytwarza się 565 KWH energii elektrycznej, produkuje się 575 sztuk papierosów, 39 litrów piwa i 24 kg cukru. Co godzinę czeskosłowackie fabryki wypuszczają 15 motocykli, 4 samochody, 29 aparatów radiowych, 9 telewizorów i 8 aparatów fotograficznych. Każdego dnia w Czechosłowacji produkuje się 81 obrabiarek, 4 samochody ciężarowych, 59 traktorów, 181 lodówek i 800 pralek elektrycznych.

W porównaniu z 1948 r. wszystkie powyższe dane cyfrowe wykazują obecnie dwukrotny wzrost produkcji.

W sobotę odjazd

• 810 pasażerów
• 600 ton ładunku
zabierze z Gdyni m/s »Batory«

W sobotę odjadą z Gdyni do Southampton 50 i do Kopenhagi 10. W Danii i Anglii nastąpi rotacja podróży — po zejściu na ląd przysiężców z Polski wejdą na pokład nowi — tak że przez Atlantyk nasz motorowiec powiezie pełny komplet pasażerów.

Oprócz pasażerów „Batory” zabierze z Gdyni ok. 600 ton ładunku. Składają się nań m. in. cześć towarów tranzytowych: rowery, ścienne płytki ceramiczne i tekstylia oraz polskie towary eksportowe — wyroby wliniarńskie, ozdoby choinkowe i ok. 350 ton konserw mięsnych.

W obecnym rejsie statkiem dowodzić będzie poseł na Sejm PRL kpt. Tadeusz Meissner. „Batory” wróci do kraju 5 listopada, po czym zostanie skierowany na dokowanie w stoczni kopenhaskiej. (tl)

Drugi atak paralizu

Niepokojący stan zdrowia Piusa XII

RZYM (PAP). Wczoraj rano papież uległ niespodziewanemu drugiemu atakowi paralizu. Drugi atak nastąpił dokładnie w 48 godzin po pierwszym.

W Castel Gandolfo na pla- cu przed pałacem papieskim gromadzą się tłumy pielgrzymów, oczekujących na wiadomość o stanie zdrowia papieża. Znajdują się tam również samochody dziennikarzy, radiowozy i wozy telewizyjne.

Blizszych szczegółów na temat drugiego ataku paralizu, jakiemu uległ Pius XII brak. Jak wynika jednak z pierwszych fragmentarycznych doniesień, stan zdrowia papieża uległ w nagle pogorszeniu, iż walczy być przygotowanym na najgorsze

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

Fot. Wł. Nieżywiński

3,5 tys. ton złomu wydobyło już PRO z wraku »Stuttgart«

Polskie Ratownictwo Okrętowe ma również drugą — nie pisaną — funkcję: dostarczyciela złomu dla naszych hut. Obecnie — jak już donosiliśmy — trwają prace wydobywcze przy wraku m-s. »Stuttgart«.

Jednostka ta w czasie wojny pełniła rolę niemieckiego statku szpitalnego. W grudniu 1944 roku statek ten — ranny w porcie gdynskim amerykańskimi bombami lotniczymi, zapalił się i został wyprowadzony na redę. W

obawie przed wybuchem — Niemcy zatopili go przy pomocy pocisków własnej artylerii.

Przeprowadzony w 1952—53 r. podwodny rekonesans nurków wykazał, że tego wraku nie opłaca się wydobywać: zniszczony w 65 proc. leży na głębokości 22 m. Przystąpiono więc do pocięcia kadłuba na złom. W tym celu przy pomocy materiałów wybuchowych rozrywano się pod wodą żelazne konstrukcje i wyławiając dzwigi, przewozi na ląd.

W roku ubiegłym wydobyto ponad 2 tys. ton złomowej stali okrętowej. W roku bieżącym udało się dostarczyć 1.200 ton. Razem więc z niemieckimi go pływającym szpitala trafiło do polskich hut już ok. 3,5 tys. ton złomu.

Jak nas informuje p. Leszczyński z PRO, na dnie morskim pozostaje przynajmniej jeszcze raz tyle żelaza. Trzeba bowiem przypomnieć, że tonaż brutto statku wynosił 13.387 ton. (Był on zbudowany w 1923 r. przez stocznia »Vulcan-Werft« w Szczecinie). Prace wydobywcze prowadzone będą jeszcze przez cały rok i zakończą się dopiero w roku 1960.

PRZECIĄG PRASY zagranicznej

„NEW YORK POST” rozpoczął publikowanie serii artykułów pani Eleanor Roosevelt, w których opisuje ona swoje wrażenia z pobytu w Związku Radzieckim. E. Roosevelt używa do wyrażenia się „słupych przesądów” wobec ZSRR. Trzeba — pisze ona — „nauczyć się koegzystencji z systemami zarządzania i z systemami gospodarczymi innego typu”.

„SOWIETSKIJ FLOT” pisze, że „kolonizatorzy amerykańscy zamierzają wykorzystać basen Oceanu Spokojnego dla stałego nacisku na państwa, leżące w tym rejonie i dla mieszania się w ich sprawy wewnętrzne.

Dziennik dodaje, że głównym celem utworzenia V floty wojennej na Oceanie Indyjskim jest plan wykorzystania jej do dławienia ruchu narodowego — wyzwolenie w Azji.

„IZWIESTIE” omawiają nowy program polityki zagranicznej brytyjskiej partii konserwatywnej w związku z doroczną konferencją tej partii.

Krótki przegląd tej polityki zagranicznej wykazuje — pisze dziennik — iż nie jest to nic innego, jak stara oklepana polityka „zimnej wojny”.

PIĘKNY CZYN na 15-lecie Wojska Polskiego

• Dokończenie ze str. 1

zaczynamy? Piątek odpowiada panom?

Dowódca garnizonu gdańskiego: Dobrze. Powiedzmy od 8 do 17 — z przerwą na obiad. Obiad dowodziele kuchnią polową, żeby nie tracić niepotrzebnie czasu. Co, może i WOP przyłączył by się do naszej kuchni?

Dowódca jednostki WOP-u: Dziękuję za zaproszenie. Oczywiście. Tego się nigdy nie odmawia.

Dowódca garnizonu gdańskiego: Proszę.

Łodzie podwodne dla Izraela

LONDYN (PAP). Jak głosi oficjalny komunikat Foreign Office, Wielka Brytania dostarczy państwu Izrael dwóch łodzi podwodnych typu „Springer” i „Sanguine”. Pierwsza z tych łodzi dostarczona zostanie już 8 października br.

Oficjalne koła londyńskie podkreślają, że Izrael będzie mógł obecnie przeciwstawić się flotom śródziemnomorskiej Zjednoczonej Republiki Arabskiej, która dysponuje 6 łodziami podwodnymi.

skiego: To co, umówiliśmy się? Dziękujemy panom. Mielimy nadzieję, że będziecie mieli panowie pociechę z naszych chłopców.

Dyr. Czachorowski: Świetnie, dziękujemy serdecznie. Przy okazji... Niech mi wolno będzie w imieniu Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy zgłosić jako skromny upominek wojsku na jego jubileusz — telewizor.

Przedstawiciele wojska: Ach, dziękujemy, czujemy się wzruszeni. Czy mamy to traktować jako... doping do wydajniejszej pracy przy budowie linii?

Dyr. Czachorowski: Ależ skąd. To przecież rozumie się samo przez się. Znamy już wojsko od tej strony. To taki zwykły prezent urodzinowy...

Poprosiliśmy jeszcze o krótką rozmowę inż. Hawrota:

— Chce pan parę słów o całym przedsięwzięciu? To właściwie sprawa nie nowa. Nie tak dawno wojsko oddało miasto do użytku most przez Motławę, przynosząc nam 1 mln. zł oszczędności. Obecnie prace prowadzone będą przy budowie linii tramwajowej, wiodącej przez ten właśnie most od ul. Łąkowej do Okopowej. Roboty będą obejmowały równa-

nie terenu, ułożenie tłucznia, podkładów i szyn. Fundusze na ten cel mamy — w roku bież. 2,5 mln., z tego przerobiliśmy ok. 1/3. Nie mieliśmy siły roboczej — i dlatego pomoc wojska jest szczególnie cenna. Na przyszły rok przewidujemy kredyt w wysokości jeszcze 5 mln. Plan przewiduje, że do przyszłego sezonu nowa linia powinna być gotowa.

(ak)

Na tropie diamentów zrabowanych w Holandii

WASZYNGTON (PAP). Pamiętniki pilota hitlerowskiej Luftwaffe z okresu drugiej wojny światowej gen. Adolfa Gollanda naprowadziły uczonemu holenderskiemu A. J. van der Leeuw na ślad diamentów, które w okresie okupacji hitlerowskiej wywiezione zostały z Holandii. Wartość tych diamentów oceniana jest na milion dolarów.

Historyk holenderski poświęcił wiele czasu na studiowanie pamiętników, listów i innych dokumentów tego okresu znajdujących się w holenderskim państwowym instytucie dokumentacji wojennej oraz w archiwach kongresu amerykańskiego w Waszyngtonie.

Jak oświadczył on w wywiadzie dla korespondenta Reutera, z dokumentów wynika niebicie, że klejnoty

przewiezione zostały do Niemiec i że w 1945 roku, w momencie kiedy wojska alianckie wkroczyły do Maastricht, znajdowały się w siedzibie głównej NSDAP w tym mieście. Od tego czasu nie wiadomo, co się z nimi stało, nie jest wykluczone, że zostały zrabowane.

Van der Leeuw zdołał również ustalić, iż Niemcy używali zrabowanych diamentów do specjalnych celów, a mianowicie do wyświadczenia nimi żelaznego krzyża najwyższego odznaczenia wojskowego.

Uczony holenderski uważa, iż właściciele zrabowanych skarbow będą mogli wystąpić obecnie do rządu federalnego o odszkodowanie.

400-lecie Poczty Gdańskiej



Budynek poczty w Łowiczu wzniesiony został w XVIII wieku. Była tu pocztkowo stacja pocztu konnej na dość uczęszczanym szlaku Warszawa — Poznań. Zatrzymywali się w niej m.in. dwukrotnie Napoleon i kilkakrotnie Chopin. Budynek poczty został całkowicie zniszczony w 1945 roku. Odbudowano go według pierwotnego stanu w roku 1950. Na zdjęciu: budynki poczty w Łowiczu.

CAF fot. Uchymiak

Światowy rekord spadochroniarki

MOSKWA (PAP). Radziecka spadochroniarka Akimowa, studentka moskiewskiego Instytutu Lotniczego, ustanowiła rekord świata w nocnym skoku na celność lądowania. Skacząc z wysokości 1.000 m uzyskała ona w dwóch skokach przeciętną odległość od środka koła 47,7 m.

Był to 350 skok w karierze Akimowej.

Tatrzańskie misie szykują się do snu zimowego

ZAKOPANE (PAP). Mimo że ostatnio na obszarze Tatr pogoda znacznie się poprawiła, jednak w partiach szczytowych gór panują w dalszym ciągu przejmujące chłody. W ubiegłym tygodniu zeszły z tatrzańskich hal w zacisze doliny ostatnie stada owiec.

Przymrozki i opady śniegu, szczególnie mocno zastrzyły świszaki. Aby nie dać się zaskoczyć zimie, ukryły się w głębokich norach zasypiając smacznie na przygotowanych legowiskach.

Poważnie myślą o drzemce zimowej również tatrzańskie misie. Ich spacer w kierunku Wołoszyna i Za-

biego mają wyraźny cel. Niedługo się sprawdzają zeszłoroczne „gawry” oceniając ich stan i badając najbliższe sąsiedztwa. Nieraz ko przeciż trzeba rozprawić się z nieproszonym lokatorem.

Pierwszy śnieg nie przestraszył natomiast tatrzańskich kozic. Korzystając ze słabego ruchu turystycznego, wylegają na zbocza górskie, gdzie można je często obserwować. Osobiście scenę z życia tych zwierząt podpatrzył ostatnio turysta w rejonie Morskiego Oka. Jedną z kozic urządziła sobie kąpiel śniegową. Zabieg ten trwał kilkanaście minut. Zdaniem obserwatorów — czworonożna pedantka mogłaby pójść w zawody z damą najbardziej wyczuloną na higienę osobistą.

7-latka rozwoju produkcji statków

• Dokończenie ze str. 1

na początku przyszłego. Jednakże produkcja na szerszą skalę nastąpi dopiero w latach 1960 — 65.

Realizacja tak wielkich założeń, wynikających z planu perspektywicznego tej gałęzi przemysłu, nie może się oczywiście odbyć bez dokonania poważnych inwestycji w naszych stoczniach. Przewiduje się znaczną rozbudowę Stoczni Gdańskiej.

W przyszłym roku ruszy największa inwestycja przemysłu okrętowego. Będzie nią rozbudowa stoczni Komuny Paryskiej w Gdyni. Prace zostaną tu zakończone w 1962 r. i wtedy będzie można tam produkować statki — drobnicowe o nośności 15 tys. TDW oraz tankowce do 20 tys. TDW.

Dużą uwagę w planach inwestycyjnych zwrócono na rozbudowę tzw. zaplecza przemysłu okrętowego. W zakładach, które są kooperantami naszych stoczní, przeprowadzone będą inwestycje umożliwiające znaczny wzrost produkcji urządzeń wyposażeniowych dla naszych statków.

Stan wojenny w Pakistanie

• Dokończenie ze str. 1

stkie budynki publiczne w stolicy. Zajęty też pozycje w punktach strategicznych miasta. Od kilku godzin nie ma nowych wiadomości, gdyż łączność telefoniczna i telegraficzna z Karacii jest przerwana.

Zdaniem obserwatorów, po suniecia Mirzy mogą mieć również na celu zapobieżenie wyborom powszechnym. Świadczyłoby o tym zakaz działalności wszystkich partii politycznych, zawieszenie konstytucji oraz brak w oświadczeniu Mirzy zmian na temat wyborów. Wydarzenia z 7 października oceniane są w istocie jako pucz wojskowy zmierzający do ustanowienia — na gruzach tzw. kontrolowanej demokracji — reakcyjnej dyktatury związanej z paktem bagdadzkim.

Wieści z adenauerowskiego »raju«

»Mieszkania« w samochodowych wrakach po 75 marek miesięcznie

Ostatnio kilka ciekawych wieści z adenauerowskiego »raju« w NRF przynosi nam źródło najbardziej wiarogodne — prasa zachodnio-niemiecka. Wychodzący w Hamburgu dziennik »Hamburger Abendblatt« z 26 września br. czołowy artykuł poświęca tragicznej sytuacji mieszkaniowej w dzielnicy Altona. Tytuł — »Skandalicz-

dowego w Altonie. »Mieszka« tam około 500 osób w 183 starych karoseriach samochodowych, z których tylko 89 posiada jeszcze koła i nadaje się do transportu. Placem tym zarządza 50-letni niejaki Paul Brandt, urzędowy dozorca placu, który stworzył sobie dodatkowe źródło zarobku w wynajmowaniu wraków samocho-

dzyni sześciu metrów kwadratowych Brandt wynajmuje bezdomnym za 15 — 17 marek tygodniowo, a więc około 75 marek miesięcznie. Jak stwierdzono, w ostatnim czasie Brandt wynajmował na podobnych warunkach aż 19 starych samochodów, zaraabiając na czysto około 1000 marek miesięcznie. »Hamburger Abendblatt« podkreśla, że większość tych »mieszkań« nie nadaje się ani do ogrzewania, ani do przebywania w nich zimny przez ludzi.

Ten sam dziennik w numerze z 30 września br. na pierwszej stronie informuje, że »w Hamburgu brak jeszcze ponad 144 tysiące mieszkań«. Z informacji wynika, że niedza mieszkaniowa Hamburga zostanie zlikwidowana dopiero za 8 tygodni, nie 10 lat. Te »optimistyczne prognozy« wydał urzędnik statystyczny na podstawie analizy budownictwa mieszkaniowego w Hamburgu w ostatnich dwóch latach.

Die Hamburg-Seele

Skandalöse Zustände im Wohnlager Winsberge

Autowracks für 75 Mark Monatsmiete / Bezirksausschuß empört

na sytuacja w obozie mieszkaniowym Winsberge — »Wraki samochodowe za 75 marek miesięcznego czynszu«.

Jak się okazuje, dzielnica placówka rady miejskiej w Hamburgu — Altona — odkryła »całe dzikie osiedle mieszkaniowe na placu wraków samochodowych Winsberge tuż obok parku lu-

dowych na mieszkania. Te »luksusowe wille« o powie-

In Hamburg fehlen noch über 144000 Wohnungen

Wunsch nach 2- bis 3-Zimmer-Wohnungen überwiegt

Eigener Bericht w. Hamburg, 30. September

Prozent der Wohnungssuchenden wünschen eine Zwei- oder Drei-Zimmer-Wohnung

Kolarska »śmietanka« startuje w Gdyni

Już tylko kilka dni dzieli sympatyków kolarstwa na Wybrzeżu od wielkiej imprezy, jaką organizuje Gdański Okręgowy Związek Kolarzy w Gdyni.

W najbliższą niedzielę na Skwerze Kościuski w Gdyni grupa najlepszych polskich kolarzy stanie na starcie V ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego dookoła Skweru Kościuski. Gdyniński wyścig jest imprezą punktowaną przez LZKol.

Nagrodą dla najlepszego kolarza będzie puchar przechodni ufundowany przez dowództwo Marynarki Wojennej. Również niektóre zakłady pracy i instytucje ufundowały wiele cennych nagród rzeczowych, za co w imieniu organizatorów serdecznie dziękujemy.

Na starcie niedzielnej imprezy zobaczymy tak znanych zawodników, jak Pruski, Królak, Wilczewski, Panek, Kowalski i Więkowski.

A oto lista zgłoszonych zawodników: Panek, Prygiel, Wawrzko, Matuszewski, Marszałkowski, Pietraszewski, Gronau, Kurka, Malinowski, W. Panek (wszyscy Flota Gdynia), Bugalski, Więkowski, Trocha-

nowski, Podobas, Domański, Cieślak, Wiśniewski, Rednyński, Koził, Włodarczyk, Bednarczyk, Stejbiński, Czerobski, Czarnecki, Kozerski, Konopka i Jurk (wszyscy Legia Warszawa), Królak (Sarmata Warszawa), Jankowski, Ulik (Gwardia — Łódź), Wilczewski, Piechaczek (Ruch Chorzów), Osiał (Start Lublin), Sebnerek (Odra Brzeg), Pruski, Bednarek (LZS Szczecin), Burak (Większyak Białystok), Hine, Landsberg (Ruch Gruzdzisz), Kowalski, Samel (Lechia Gdańsk), Beker (LZS Wrocław), Kaczmarek (Gwardia Katowice), Buyno, Miszczyk (Sparta Warszawa), Brzezowski, Hapka, Smialek (Tęcza Gdynia), Ingielewicz (Orzeł Elbląg).

Tak więc, w niedzielę o godz. 11 rozpocznie się chybą największa na Wybrzeżu impreza kolarska. Dla przypomnienia podajemy, że obroncą pucharu, zdobytego w ub. roku jest gdynianin Wiesław Prygiel.

W związku z ogromnym zainteresowaniem, jakie wzbudził gdynski wyścig, organizatorzy przygotowali programy, zawierające kupon. Kupon programowy upoważnia do wzięcia udziału w losowaniu cennych nagród. Już dziś programy nabywać można w kioskach »Ruchu« w Gdyni.

(bd)

W Szczecińskiej Stoczni Rzecznej

Szczecińska Stocznia Rzeczna wykonuje dla portu szczecińskiego 7-tonowe chwy takli dźwigowe, węglowe, rudowe i dla materiałów sypkich. Chwytały buduje stocznia w oparciu o dokumentację Biura Projektów Budownictwa Morskiego i spółdzielni pracy „Autoprojekt” z Gdańska. W tym roku stocznia wykona 35 chwytaków, a w roku przyszłym 40 sztuk. W przyszłości stocznia ma zamiar wyspecjalizować się w ich produkcji i zaopatrzyć w nie także Zarząd Portu w Gdyni i Gdańsku.

W portach i stoczniach między Łabą i Odrą

7 października Niemiecka Republika Demokratyczna obchodziła dziesiątą rocznicę swego powstania. W ciągu tych lat nastąpił poważny rozwój gospodarki NRD, w tym również jej transportu morskiego i przemysłu stoczniowego. Rozwój ten trwa nadal, przy czym na odcinku gospodarki morskiej odbywa się on w szczególnie szybkim tempie.

Flota NRD, która jeszcze przed 3 laty składała się zaledwie z 3 statków o nośności 10 450 ton, liczy obecnie ok. 30 statków o nośności prawie 90 000 ton, przy czym tonaż jej w zdecydowanej większości stanowią statki nowoczesne, budowane w stoczniach NRD. Na lata 1959 — 1960, kończących zasięgu pracy floty NRD, II plan pięcioletni NRD, przewidziany jest dalszy wzrost tonażu, który w 1960 r. ma osiągnąć nośność 230 000 ton.

Zasięg przewozów floty NRD nie jest obecnie jeszcze zbyt wielki, gdyż ogranicza się do basenu Morza Pół-

nocnego oraz w pewnym stopniu do obsługi linii do Aleksandrii. Jednak pierwsze „dziesięciotysięczniki” NRD obsługują już szlak dalekowschodni, a wkrótce będzie ich kilkanaście. W miarę budowy nowych typów statków przewidziane jest również stopniowe rozszerzanie zasięgu pracy floty NRD, między innymi na szlak do Pld. Ameryki i na Morze Białe.

Niedawno przystąpiono w NRD do tworzenia floty zbiornikowców, niezbędnej dla zapewnienia sprawnego importu paliw płyn-

nych. Zbiornikowce dla floty NRD (o nośności po 11 500 ton) zostały zamówione w niemieckim przedsiębiorstwie Związku Radzieckiego, przy czym dwa wchodziły do eksploatacji w br., a dalsze dwa w latach 1959 — 1960.

Flota NRD wykorzystuje również umiejętnie obecną światową sytuację żeglowną i zakupuje tonaż używany. W br. zakupiono już 5 statków.

Porty morskie naszego zachodniego sąsiada zostały obudowane i w pewnym stopniu rozbudowane zanim jeszcze przystąpiono do tworzenia floty handlowej. Głównie porty NRD, to Wismar (jeden z portów dostępnych dla statków oceanicznych), Rostock, Stralsund i Sassnitz (połączenie promowe ze Szwecją). Stan ten jednak niedługo ulegnie zmianie, bowiem od roku trwa intensywna budowa nowego portu w rejonie Rostocku.

Budowa nowego portu w rejonie Rostocku należy do największych powojennych przedsięwzięć tego typu w Europie. Ambicją NRD jest uczynić z niego największy port na Bałtyku, w perspektywie bowiem jego zdolność przeładunkowa planowana jest na ok. 25 mln. ton rocznie. W porównaniu z naszymi warunkami jest to inwestycja na skalę przedwojenną Gdyni, wzbogaconej o port paliw płynnych, który również ma powstać w rejonie Rostocku.

Obecny port w Rostocku może przyjmować tylko statki średniej wielkości, jednak już w 1960 r. zawina do nowego portu pierwsze statki oceaniczne, a obroty osiągną 1 — 1,5 mln. ton. Przewidziana jest również pewna rozbudowa starego portu w Rostocku oraz portu w Wismarze. Dzięki temu zdolność przeładunkowa portów NRD już w 1965 r. osiągnie ok. 12 mln. ton.

Nie trzeba ukrywać, że rozwój floty i portów NRD stanowi pewną konkurencję dla naszego transportu morskiego.

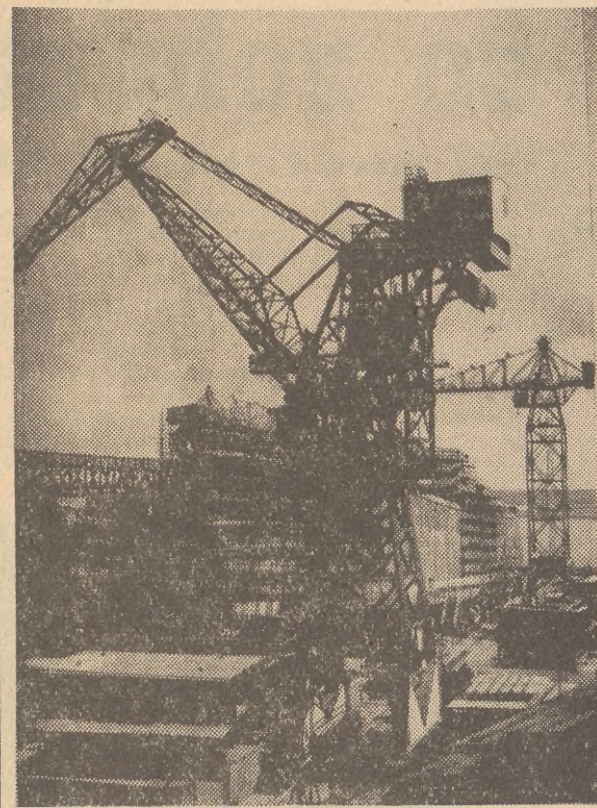
Szczególnie niepokojąco ty NRD (o nośności po 11 500 ton) zapowiada się współpraca z niemieckimi przedsiębiorstwami państwa Związku Radzieckiego, przyśpieszającą rozwój przemysłu stoczniowego. Mianowicie NRD dąży do połączenia Rostocku z Odrą, co stworzy sprzyjające warunki dla odpływu części ładunków czechosłowackich do portów NRD, i to zarówno z portów polskich, jak i z Hamburga.

Szczególnie miejsce w gospodarce morskiej NRD zajmuje przemysł okrętowy. Został on stworzony od podstaw, nowe stocznie powstały między innymi w Warnemünde i Wismarze. W pierwszych latach powojennych produkcja budownictwa okrętowego NRD ograniczała się do statków rybackich i najnowszych trampów. Natomiast obecnie obejmują one prawie pełny wachlarz różnorodnych typów statków, od drobniocowców kabotażowych do „dziesięciotysięczników” i statków pasażerskich, których nie budują nawet stocznie polskie. Ogółem stocznie NRD zbudowały dotychczas statki o ogólnej pojemności 616 000 BRT.

Podobnie jak i w naszym przemyśle okrętowym, również i w stoczniach NRD poddawane są znaczące prace modernizacyjne. Głównym odbiorcą zagranicznym jest Związek Radziecki, jednak stocznie NRD potrafiły znaleźć klientów nawet wśród armatorów zachodniorniemieckich, nie mówiąc już o eksporcie statków do Chin, Polski, czy Czechosłowacji.

Obecnie stocznie NRD budują dużo statków dla własnej floty handlowej, między innymi 10 drobniocowców po 10 000 ton, 25 drobniocowców kabotażowych po 760 ton, 2 promy kolejowe itd. Na eksport — oprócz tych typów statków — buduje się między innymi rudowłocowce o nośności ok. 7000 ton, duże serie statków rybackich, morskie statki pasażerskie średniej wielkości oraz kilka typów rzecznych statków pasażerskich.

»Jan Matejko«



Po raz jedenasty w Stoczni Gdańskiej odbył się wczoraj na pochylni K-2 wodowanie kadłuba kolejnego dziesięciotysięcznika, który otrzymał nazwę „Jan Matejko”. Tym razem jest on przeznaczony dla PLO. Jest to OSMĄ JEDNOSTKĄ TEGO TYPU BUDOWANĄ PRZEZ STOCZNIOWCÓW GDAŃSKICH DLA POLSKICH LINII OCEANICZNYCH. Dodać trzeba, że na pochylni K-2 znajduje się w budowie kadłub 12-tysięcznika PRZEZNACZONEGO RÓWNIEŻ DLA PLO.

Już wygląd samego kadłuba różni się cokolwiek od kadłubów poprzedników „Matejki” — nowoczesnymi, dwunożnymi maszynami, „Matejko” należy do serii dziesięciotysięczników unowocześnionych według projektu zespołu konstruktorów CBKO nr 1 w Gdańsku, rozpoczętej na dziewiętej jednostce.

Zasadniczą zmianę stanowi udoskonalona, bardziej ekonomiczna i łatwiejsza w obsłudze siłownia okrętowa. Zastosowano tu nowy typ silników tzw. „jednostronnego działania”. Zmechanizowany został również w nowej serii system zamknięcia luków. „Matejko” wyposażony będzie w nową konstrukcję urządzenia pokładowego, otrzyma unowocześniony takielunek (olinowanie) oraz w szerokim zakresie, przy wyposażeniu wnętrza, zastosuje się tworzywa sztuczne.

BUDOWA KADŁUBA „JANA MATEJKI” TRWA ŁA 131 DNI. Chlubną matką nowego dziesięciotysięcznika była małżonka znanego na Wybrzeżu artysty — malarza — marynisty Mariana Mokwy, pani STEFANIA MOKWA.

Na zdjęciu: „Jan Matejko” na pochylni w Stoczni Gdańskiej.

CAF fot. Ukielewski

Plan rybołówstwa na rok 1959

Więcej ryb w sklepach, nowe gatunki konserw

W ostatnich dniach odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Rybołówstwa i Gospodarki Wodnej, na którym omówiono projekt planu na rok 1959. M. in. wiele uwagi poświęcono sprawie rybołówstwa. Ustalono ogólną wysokość połowów na 147 tys. ton, co stanowi wzrost o 19,6 proc. Plan połowów przedsiębiorstw państwowych wyniesie 110 tys. ton (wzrost o 18,9 proc.).

A oto kilka dalszych szczegółów projektu zadań rybołówstwa. Wobec poważnego spadku wydajności łowisk, przewiduje się na Bałtyku częściowe przestawienie floty na połowy sprzeta. Z Morza Północnego trawlerzy dostarczać będą śledzia bezpośrednio do portów krajowych. Pozwoli to na zwiększenie dostaw świeżego śledzia i umożliwi kutom da-

lekiego zasięgu korzystanie z usług odcieżonych w ten sposób statków — baz, co przyniesie oszczędności i pozwoli zrezygnować z tworzenia stałych zagranicznych baz ławowych.

Plan inwestycyjny zakłada wejście do eksploatacji 12 trawlerów o tonażu 500 dwt i 22 kutrów.

W przetwórstwie rybnym zwiększyć się produkcja sprzeta wędzonego. Osiągnie ona 1 870 ton, to znaczy o 19 proc. więcej. W innych asortymentach przetwórstwa planuje się wzrost wyrobów konserw o 12,6 proc. Zostaną też wprowadzone nowe rodzaje, np. wątlusz delikatosy, czarniak i la łosoś oraz szklane rakowce. Projektuje się także wzrost ilości asortymentów pakowanych w drobnych porcjach.

Eksport ryb i przetworów rybnych w planie na rok 1959 ma wynieść 3 626 ton, co wykazuje wzrost o stosunek do przewidywanego wykonania planu w br. o 33,3 proc. Dzięki korzystnej zmianie cen skupu

wzrośnie znacznie (o 60 proc.) eksport karpia. Dostawy ryb i przetworów przeznaczonych na rynek wyniosą 92 007 ton (w 1958 r. 84 tys. ton). Dla obsługi zwiększonych obrotów zakłada się też rozbudowę sieci sklepów rybnych o 2 proc. i punktów sprzedaży detalicznej o 17 proc.

K. S.

Nowy numer »Techniki i Gospodarki Morskiej«

Ukazał się nowy, wrześniowy numer „TECHNIKI I GOSPODARKI MORSKIEJ”. Otwiera go artykuł dyrektora Centr. Zarz. Transportu i Spedycji J. ROKIEWICZA na temat perspektyw rozwojowych polskiej floty handlowej w świetle potrzeb handlu zagranicznego.

Ekonomicznej problematyce żeglugi poświęcono sądonastępnie artykuły: A. AUGUSTYNIA o szkodach ładunkowych na linii dalekowschodniej i J. WESOŁOWSKIEGO o bilansie płatniczym przewozów morskich.

Z zagadnień portowych znajdujemy w numerze zespolone opracowanie na temat podstawowych problemów planowania perspektywicznego portów polskich oraz artykuł P. SŁOMIANKI o zabezpieczeniu brzoś w Westerplatte.

W dziale recenzji omówiono nowe wydanie „Bremer Jahrbuch der Weltseifahrt”. Dział „Materiały” otwiera statystyka polskiego transportu morskiego za I półrocze 1958 r. Następnie omawia się światowy rynek frachtowy i światowe budownictwo okrętowe w I półroczu br. Z polskich zagadnień znajdujemy w tym dziale omówienie przebudowy Kanalu Portowego w Gdańsku, nowe przepisy prawne dotyczące żeglugi i portów oraz opis statku badawczego Instytutu Morskiego.

Numer uzupełniają przeglądy problematyki morskiej w prasie krajowej i zagranicznej, krajowa kronika morska, zestawienie nowych księzek morskich oraz wiadomości o polskiej gospodarce morskiej w języku angielskim.

Ten wątpliwy „zaszczyt” rybacy nasi mają tym razem do zawdzięczenia starszemu mechanikowi trawlera „Radomka” i drugiemu mechanikowi tego trawlera JÓZEFOWI TYTKO.

Wszystkiemu przemytu ze strony przedstawicieli polskiej załogi pływających.

Ten wątpliwy „zaszczyt” rybacy nasi mają tym razem do zawdzięczenia starszemu mechanikowi trawlera „Radomka” i drugiemu mechanikowi tego trawlera JÓZEFOWI TYTKO.

W porcie gdańskim wprowadzono nowy sposób przeładunku blach ciężkich

Technicy i racjonalizatorzy portu gdańskiego od dłuższego czasu zastanawiali się nad sposobem ułatwienia i przyspieszenia barwy pracochłonnego ładunku blach ciężkich (paczkowa nych) do wagonów. We wszystkich naszych portach załadunek tych blach odbywa się ręcznie, przy użyciu siły fizycznej robotnika, który posługując się taczka, rolkami i łomem. Odbywa się to w ten sposób, że podwiezione do wagonu przy pomocy np. wózka elektrycznego paczki blach (każda o wadze 1,5 — 2 ton i o wymiarach 1x2 m) należy przenieść na podłogę wagonu, a następnie ułożyć w sztaple. Obsada ganku składa się z sześciu robotników, a wydajność ok. 4 wagonów na jedną zmianę. Poza tym wypadki skaleczeń rąk lub nóg przy tego rodzaju pracy zdarzają się dość często.

W celu wyeliminowania tych wszystkich niedogodności ostatnio w porcie gdańskim wprowadzono do eksploatacji nowe urządzenie, wykonane według pomysłu racjonalizatorskiego inż. Lachmaiera. Urządzenie to zwane „uchwytem ramowym z przeciwwagą” pozwala na całkowicie bezpieczny załadunek blach ciężkich „paczkowanych” zwiększa wydajność dwukrotnie (3 wagony na 1 zmianę) i jednocześnie pozwala na zredukowanie obsady „ganku” o połowę.

Z dużym zadowoleniem robotnicy portu przyjęli tę nową mechanizację, która pozwala przyspieszeniem załadunku, zmniejsza do minimum wysiłek fizyczny oraz prawie całkowicie eliminuje wypadki przy pracy.

Uwzględniając, że tego rodzaju ładunek przechodzi przez porty dość często i w większej ilości, nowe usprawnienie ma poważne znaczenie m. in. w całokształcie usprawnienia pracy portowej. Nowa technologia załadunku blach ciężkich jest, jak najbardziej godna naśladowania przez inne porty.

Kary na polskich rybaków za przemyt

Jak donosi „Journal of Commerce” (nr 40818 z 18. 9. 1958), przed sądem w Sunderland stało ostatnio dwóch członków załogi naszego trawlera „Radomka” oskarżonych o przemyt papierosów. Bezpośrednio po zawinięciu trawlera do portu Blyth udali się oni na ląd (z pominięciem kontroli celnej) zamierzając sprzedać 5000 papierosów.

Przed sądem postępowanie swoje tłumaczyli potrzebą zdobycia pieniędzy na zakup lekarstw. Tym niemniej sąd wyznaczył im grzywny po 15 funtów (tj. po ok. 40 dolarów). Ponadto władze angielskie przekazały sprawę polskim władzom celem wyciągnięcia dalszych wniosków, bowiem — jak stwierdzono na rozprawie — nie jest to bynajmniej pier-

Z posiedzenia Komisji Morskiej MRN w Gdyni

Usprawnienie pracy portów

problemem gospodarczym nie cierpiącym zwłoki

Komisja Morska przy Prez. MRN w Gdyni, rozumiejąc znaczenie współpracy miast portowych z portem i do- brych pracy samego portu dla gospodarki narodowej, na kolejnym swoim posiedzeniu, poszerzonym o przedstawicieli Zarządu Portu w Gdyni, Polskich Linii Oceanicznych, „Polfrachtu”, Morskiej Agencji „Hartwiga”, Instytutu Morskiego i Morskiego Instytutu Rybackiego zapoznana się z aktualnymi problemami portu, w celu rozpatrzenia ewentualnej przydatności utworzenia Miejskiego Przedsiębiorstwa Robotników Zastępczych, jako stałej, naturalnej, wyspecjalizowanej rezerwy etatowych robotników portowych.

Od paru lat wiadomo, że port gdyniński cierpi na niedobór siły roboczej, notowany zresztą i w pozostałych dwóch portach polskich, choć w mniej drastycznych rozmiarach.

Panuje powszechne przekonanie, że wynagrodzenie robotników portowych jest mało atrakcyjne w stosunku do wymaganych trudów i umiejętności, przy istnieniu jednocześnie możliwości lepszego zarobkowania gdzie indziej. Jako dalsze elementy przyczyn ludzkie zorientowani najlepiej wymieniali cały system plac portowych, który nie uwzględnia należycie bodźców ekonomicznych i toleruje m. in. większą opłacalność dla robotników czekania na pracę, niż załadowania na cementu. Swoją cegiełkę dorzuca tutaj również system planowania kwartalnego wysokości za trudnienia w portach, który sankcjonuje stały przepływ robotników i w związku z tym ich dążenie do wykonywania pracy, zapewniającej stabilizowaną egzystencję.

Również zasada rotacji brygad portowych przetrzucanych do rozmaitych prac

kóre wykonują plany dopiero z chwilą wysłania gotowego cementu ze swoich magazynów.

Brak robotników powoduje przestoje statków, które przynoszą straty tysięcy dolarów. W br. tylko do końca sierpnia port gdyniński zapłacił 24 000 dolarów demurrage (w latach poprzednich rocznie suma ta nie przekraczała 10 000 dolarów). W tym samym czasie na dyspaczu port gdyniński zarobił jedynie 86 200 dolarów. Jest to suma przynajmniej o 30 proc. niższa od tej, którą port mógłby uzyskać przy obecnej organizacji i poziomie pracy w wypadku posiadania dostatecznej ilości robotników.

Przedstawiciel „Polfrachtu” na posiedzeniu komisji morskiej MRN w Gdyni przystąpił do interesujących przykłady wypuszczenia przez nasze porty poważnych sum dewizowych z powodu nieposiadania norm opcyjnych. Np. przy eksporcie węgla do Argentyny objętych tymi normami było 47 statków. Porty Gdyni i Gdańsk tylko przy 16 statkach wykorzystały raty opcyjne i zarobiły 7 400 funtów szterlingów.

Mgr Pełczyński z Instytutu Morskiego wykazał, że nasze porty nie zawsze potrafią do- brze gospodarować posiadanymi rezerwami. Np. przy- chodzą do portu dwa jednako- we statki, posiadające 6 dni czasu do wyładunku. W takich wypadkach dyspozytorzy portowi posiadając robotników na 4 stanowiska, rozpoczynają pracę przy obu statkach jednocześnie, otwierając po dwa statki i kończą ich wyładunek po 6 dniach, nie zyskując żadnej premii.

Przy skierowaniu wszystkich robotników na jeden statek już po 3 dniach byłby on wyładowany i za 3 dni następne, opuszczając wcześniej port, zapla- ciliby dyspatch. Drugi statek zostałby wyładowany również w terminie — oczywiście w tym dopuszczalnym.

Komisja Morska po zdobyciu tych danych rozpatruje obecnie celowość wystąpienia z inicjatywą utworzenia miejskiego przedsiębiorstwa robotników zastępczych. Ale jeżeli obecnie port nie może zaspokoić swojego stałego zapotrzebowania na siłę roboczą, mając przeszło 500 etatów wolnych, to skąd raptem miasto weźmie tytuł robotników dla swojego przedsiębiorstwa?

Sprawa usprawnienia pracy portów od samych podstaw, od zreformowania systemu plac i organizacji pracy, od zainteresowania portów uzyskiwaniem dyspatych i korzystania z norm opcyjnych jest obecnie pierwszoplanowym zadaniem niecierpiącym zwłoki.

Zagadnienie pracy portów jest często pomniejszane zupełnie niesłusznie, że szkoda dla całokształtu gospodarki narodowej i morskich miast portowych, które same — nawet przy najlepszych chęciach — nie wiele mogą pomóc swoim portom.

Wojciech Święciecki

Eksport holenderskiego śledzia wzrasta

W sezonie 1957/58 Holandia eksportowała 495 402 beczki śledzia (wobec 401 882 w sezonie 1956/57). Ten wzrost jeszcze bardziej widoczny został w dochodach, które z 26 148 806 guldów wzrosły na 31 653 652 guldów. Z 495 000 beczek do Związku Radzieckiego eksportowano 100 000 beczek. Średnia cena za kg śledzia solonego w drugim kwartale 1958 r. (wobec analogicznego czasu roku 1957 r.) wzrosła z 0,79 na 0,89 guldów (w).

ZAKŁADY RYBNE W GDAŃSKU

ogłaszają

konkurs

na zatrudnienie od 1. 11. 1958 roku
INŻYNIERA TECHNOLOGA

z zakresu przetwórstwa rybnego na stanowisko kierownika wydziału produkcji.

Warunki: wyższe wykształcenie i co najmniej 5-letnia praktyka w wymienionej specjalności.

Placa do omówienia w Dyrekcji Zakładów. Podania należy składać w Zakładach Rybnych w Gdańsku, ul. Sienna Grobla 7 do dnia 20 października 1958 r.

Ponadto Zakład zatrudni natychmiast —

30 KOBIEC NIEWYKALIKOWANYCH

do pracy akordowej w przetwórstwie rybnym

Placa do 1300 zł plus deputat rybny. Zgłaszać się z kartą zdrowia poprzez Urząd Zatrudnienia w Gdańsku do działu kadr Zakładów Rybnych.

Uwaga, grający w »Jantara«!

Wielką i cenną niespodziankę przygotował „Jantar” dla swych przyjaciół.

Począwszy od 71-ej gry — z dniem 29 września 1958 r. Komisja Gdańskiej Gry Liczbowej „Jantar” wprowadza oprócz głównej gry — co 4-tygodniową premię, w postaci dodatkowego losowania

JEDNEGO DOMKU JEDNORODZINNEGO

Zdobycie szansy wygrania jest bardzo proste: należy wykupić w najbliższym punkcie odbioru „Jantara” pięć kuponów, wypełnić je i opłacić. Wraz z losem dostawanym bezpłatnie do każdego pięciu kuponów, jest to podstawa do wzięcia udziału w losowaniu domku.

A więc koszt 15 zł kupujesz zarazem wielką szansę wygrania luksusowego domku, składającego się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, garażu i ogródka.

Nie zwlekaj i weź udział

Już w najbliższej grze!

Szczegóły w regulaminie, który bezpłatnie otrzymać można w punktach odbioru „Jantara”.

REJON LASÓW PAŃSTWOWYCH
Lębork — ul. I Armii W. P. Nr 32

ogłasza przetarg

na sprzedaż płyt eternitowych dachowych

I przetarg odbędzie się w dniu 15. 10. 1958 r., II przetarg odbędzie się w dniu 30. 10. 1958 r., III przetarg odbędzie się w dniu 10. 11. 1958 r.

W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Rejon Lasów Państwowych zastrzega sobie wybór oferenta.

3832-K

FRYZJERSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Gdyni, ul. Portowa Nr 8

ogłasza przetarg

na roboty stolarskie (urządzenie wnętrza zakładu fryzjerskiego) — z materiału wykonawcy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Podkłady kosztorysowe są do pobrania w biurze Spółdzielni w godzinach od 7 — 15. Termin składania ofert upływa z dniem 14. 10. 1958 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 października 1958 r. o godz. 9.

Zastrzegając sobie prawo wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

9026-G

DZIAŁ FINANSOWY

Gdańskich Zakładów Przem. Piekarniczego

zawiadamia swych kontrahentów, że w związku z przeniesieniem Dyrekcji GZPP do Wrzeszcza, z dniem 13 bm. zostanie

OTWARTY RACHUNEK ROZLICZENIOWY

nr 302-6-114 w NBP Oddz. Wrzeszcz

na który prosimy przelać nasze należności

Obecny nr tel. Dz. Finansowego Nr 436-76

Dyrektor Naczelny Nr 436-78

Dyr. Adm. Handlowo-Techniczny Nr 436-78

Dyrektor Ekonomiczny Nr 436-76

Dz. Zaopatr., Gł. Mechanik Nr 436-77

Dział Zbytu — Produkcji Nr 436-80

3838-K

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW

MIESZKALNYCH

Gd. - Wrzeszcz Północ, ul. Wyspiańskiego 34

ZATRUDNI OD ZARAZ

wykwalifikowanych pracowników następującej specjalizacji:

murarzy, zdunów, dekarzy, hydraulików,

blacharzy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

3787-K

Zawiadamia się P. T. Klientów, że

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW

OKRĘGU GDAŃSKIEGO

w Gdyni, ul. Czerwonych Koszyków 189

z dniem 10 października 1958 r.

wstrzymuje

przyjmowanie pojazdów

marki „Star” 20 i pochodnych do napraw

głównych i średnich.

W wypadku koniecznego dokonania naprawy prosimy o uprzednie porozumienie

telefoniczne z Działem Zbytu nr tel. 33-29.

3788-K

OGŁOSZENIA DROBNE

MATRIMONIALNE

PANNA lat 26, wyższe wykształcenie, przystojna, ładna, dobrze sytuowana, po zna lekarza lub inżyniera wzrostu wyszłego. Cel matrymonialny. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „M-3982”.

PG-3982

SAMOTNA panna, lat 26, sympatyczna, niebrzydka, materialnie niezależna, po zna pana do 40, kulturalnego, przedsiębiorczego w celu towarzyskim — matrymonialny. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „M-4456”.

G-4456

ROZNYMI drogami chodzą ludzkie przeznaczenia, może akurat w ten sposób poznać pana, który za serce zapłaci sercem. Nie szukam majątku ani stanowiska, ani człowieka. Jestem blondynką, średniego wzrostu, lat 34 — wyższe wykształcenie. Cel matrymonialny. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „M-4456”.

G-4456

60 MAŁŻEŃSKICH ofert wysłamy natychmiast po nadesłaniu 6 złotych Korespondencyjne Biuro Matrymonialne Toruń, skrytka 103.

P-3989

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO 7 ha wraz z zabudowaniami w dobrym stanie sprzedam. Ida Matełowska, Rzeźnia, pow. Człuchów.

P-3958

SPRZEDAM lub wydzierżawię gospodarstwo dom 1 6 ha ziemi, 12 km od Gdańska, komunikacja do bra, 12 autobusów dziennie. Idęski Kazimierz, Lublewo, p-ta Kolbudy, pow. Gdańsk.

G-4460

DZIAŁKI budowlane przy urzędowej ulicy, blisko dworca w Rumli, norki inoide oraz agawa dwudziestolatnia sprzedam. Wejherowo, Swierczewskie 10 I parter.

P-3906

GOSPODARSTWO rolne 12,5 ha w tym 1,5 ha łąki sprzedam lub wydzierżawię natychmiast, położone w Nowym Wierze. Wyb. woj. Gdańsk. Cena wg ugody. Wiadomość: — Skarszewy, ul. Mickiewicza 6.

P-3961

WILLE jednorodzinna 5 izbowa z wygodami i natrą sprzedam — Orłowo — Sopot Gdynia (350.000). Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „8983”.

G-8983

GOSPODARSTWO 9,5 ha dobrej ziemi, własność, zelektryfikowane, sprzedam. Witold Wojciechowski, Między p-ta Barłogów, pow. Starogard.

P-3907

WYDZIERŻAWIE na hodowlę zwierząt futerkowych 0,5 ha ziemi, kuchenkę, część budynku gospodarczego, siła i woda napięta. Dzwonić od 8-13 godz. Związek — „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „9012”.

G-9012

OSTATNIE! parcelę z planami, materiałem, działką z willową Olwią. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „9012”.

G-9012

WYDZIERŻAWIE gospodarstwo 15 do 20 ha z budynkami tylko za podatek. Ziemia buraczana w wiosce, blisko miasta, zelektryfikowane. Zgłoszenia Grzęda, soltyś, Tymowa, p-ta Gnień, pow. Tczew.

PG-3970

OKAZJA! Gospodarstwo własne 16 ha z inwentarzem żywym i markowym, nadające się na hodowlę zwierząt futerkowych, przy jeziorze i lesie 2 km od stacji sprzedam. Cena 270 tys. Świeki, Gorzelina, pow. Chojnice.

G-9011

DOM jednopiętrowy w Starogardzie Gd., ul. Szymanowskiej 19 parter sprzedam. Wiadomość: Tczew, ul. Wojska Polskiego 36 m. 9.

G-9021

DOMEK trzyizbowy w Orłowie sprzedam, zamienię na Bydgoszcz, Toruń, Chelmno, Wolałewicz — Chelmno, Wodna 22.

G-9030

DOMEK na terenie trójmiasta lub okolicy od wia ściela kupię do 100.000 zł. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „4459”.

G-4459

GOSPODARSTWO własne sprzedam, natychmiast 12,5 ha ziemi dobrej, dużo łąk, torf, 0,5 ha lasu, zabudowanie maszynowe, nowe. — Cena 220 tys. zł. Mondry Aug., Skarszewo Żuk, p-ta Przyjaźni, pow. Kartuski.

G-4460

KOMFORTOWA willa jednorodzinna 4 pokoje i kuchnia w centrum, parcela w Orłowie 800 m, domek jednorodzinny 3 pokoje i kuchnia cena 130 tys. sprzedam. Pomorska 47 tel. 28-90.

G-4461

POSZUKUJE dzierżawy małego gospodarstwa lub domu z odpowiednim ogrodem, nadające się do hodowli. Warunki: światło, siła, dobry dojazd samochodem. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „4463”.

G-4463

DZIAŁKI jednorodzinne we Władysławowie w dobrym położeniu również na hodowlę sprzedam. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „9015”.

G-9015

KUPNO

DYWANY duże używane kupię. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „9014”.

G-9014

OPONY 165-400 kupię. — Wrzeszcz, Jesionowa 8 m. 8.

G-4455

STANIEC kształt podkowy kupię. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „4461”.

G-4461

SPRZEDAŻ

LEKARSKI stolik sprzedam okazjonalnie. Gdańsk — Wrzeszcz, Dzierżyńskiego 16/5 godz. 17-18.

P-3955

BARAK 160 m kw. z płyt do rozbiórki sprzedam. — Tel. 37-84.

G-8981

„OPEL” górniozaworowy, kompletna sylingowa, używana i fortelpan okazjonalnie sprzedam. Tczew, Króla 8, II p. tel. 23-74.

P-3957

„JAWA” 175 po 2000 km sprzedam po cenie talonowej. Nowe n/w, Rynek 23.

P-3959

ZAMIEŃIE zarodowe norki po importach (Szwecja) na samochód malolitrażowy również możliwość pozostawienia na wychód. — Wiadomość: Wejherowo, tel. 606.

P-3960

TALON WFM 150 cm zamienię na nowy WFM lub talon 125 cm. Gdynia, Sienkiewicza 41 m. 16.

G-9018

MOTOROWER „Simson” wspaniały dotarcie 1400 km sprzedam. Pepliński H., Władysławowo, Bol. 1 m. 30.

P-3944

PRZEDSIĘBIORSTWO roszarcenie pilnie sprzedam. Wiadomość: Słupsk, Marchlewskiego 37/2.

P-3947

FUTRO damskie łąki karakulowe, duży rozmiar — 1800 — sprzedam. Sopot, Konstytucji 7 m. 2 Biełka godz. 16-18.

G-9046

NORKI palomino szafiry, pastele, platyny, standardy sprzedam. Cena do uzgodnienia. Gdynia — Chylonia, ul. Osowska 5.

G-8989

ZAMIEŃIE norki kolorowe na samochód malolitrażowy tylko w idealnym stanie lub sprzedam. Nowoczesny, Gdynia, Podlaska 9/2.

G-8987

WAGĘ uchylną piec katłowy przenośny stan b. do bry sprzedam. Tel. 512-41.

P-3956

HYDROFOR nowy o cynk. 500 litrów 5 atmosfer cena 2.000 zł sprzedam. Malbork, ul. Niemcewicz 19.

P-3905

WFM nowy sprzedam. — Gdańsk, Zamek 2 m. 3 (boczna Łąkowej).

G-44607

170 DOLARÓW na PKO — sprzedam. Gdynia, Czoligostów 13 m. 10 godz. 16-20.

G-9001

OWCZARKA b. ostrego oraz 7 tyg. owczarki sprzedam. Wiadomość: Gdynia, tel. 23-57.

G-9004

KLATKI dla nerek nowe, podwójne i pojedyncze — sprzedam. Gdynia, tel. 46-23.

G-9005

DUBELTOWE kaliber 12 sprzedam. Wiadomość: Gdynia, Starowiejska 58/1.

G-9007

NORKI standard tanio — sprzedam i finpalo samce 2 sprzedam, jednego wymienię oraz norkę fiano. — Oferty — Gdynia, Łowicza 22.

G-9008

NORKI standard i platyny tanio sprzedam z powo du likwidacji Gdańsk — Wrzeszcz, M. Fornalskiej 43-2 tel. 435-31.

G-44534

LISY niebieskie 4 trójki (8.000 — 10.000) 12 klatek wykoiłki, 40 mb, siatki ocynkowanej sprzedam. — Puck, telefon 236/1.

G-9009

OBRAZ artystyczny warjacji 4.000 zł sprzedam. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdynia pod „OBRZ”.

G-9010

MASZYNE do szycia gabi netowa „Singer” sprzedam. Tel. Gdynia 53-36.

G-9022

„JAWA” 250/16 tanio — sprzedam lub zamienię na samochód „Junaka” AWO, Bolczewski, Sopot, Emilii Piłster 11.

G-9023

MEBLE używane: szafę ja sną jednorodzinową, stół kuchenny, biurko ciemne i maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Gdynia, Sienkiewicza 22 m. 9.

G-9027

PARKIET dębowy, siatki ogrodzeniowe cement, wapno do tynków, płytki ksy lilitowe, słupki betonowe, surowe poleca Skład Mat. Budowlanych Gdynia, Witomłowska 19 (róg Warszawska).

G-8930

WTRYSKARKE do polistyrenu 25 g i 20 g nieużywane sprzedam. Wiadomość: Wrzeszcz, ul. Pestalozziego 19-3.

G-44528

TCHÓRZO — freki 5 sztuk (w tym 2 samice) ciemne, jedna biała) za 2.000 zł sprzedam. Wrzeszcz, Zbyszka z Bogdan 4.

G-44531

KLATKI na norki sprzedam. Wiadomość: telefon 320-58 od godz. 17.

G-44536

TROJKE lisów (pieski) — cena 8 tys. pilnie sprzedam. Tel. 320-05.

G-44541

GARAŻ motocyklowy składowy sprzedam. Olwa, tel. 053.

G-44544

SAMOCHÓD „Tatra” po niżej 20.000 stan idealny — sprzedam. Olwa, Słupska 29.

G-44549

TRAKTOR rolniaki marki „Hanomag” 22 KM sprzedam. Bronk, Bolszewo pow. Wejherowo przy elektrowni.

G-44550

BIBLIOTEKE, biurko i stół kreślarski sprzedam. Nowiński, Sopot, Chmielewskiego 3 oglądać od 15-18.

G-44551

AKORDEON 32-basowy, czeski, nowy sprzedam. — Wrzeszcz, Partyzantów 32/6.

G-44557

NORKI standard sprzedam z powodu likwidacji trójki kami albo same samice. Wiadomość: Wrzeszcz, Kosciuszki 69 m. 3.

G-44558

NORKI silverblau, pastelowy black — cross z samcem dominant white sprzedam. Wrzeszcz, Kraszewskiego 8/2.

G-44563

MOTOCYKL 250/16 E.S. nowożytny produkcji niemieckiej sprzedam 24.000 zł — Gdańsk, Elbląska 37-8.

G-44564

MOTOCYKL „Sareol” 500 górniozaworowy sprzedam lub zamienię na motocykl. — Gdańsk — Trojan, Krynicka 1/2.

G-44570

MOTOCYKL „Zündapp” — 500 cm z przyczepą po kapitalnym remoncie w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Pruszcz Gdański, ul. Wojska Polskiego 19 tel. 404.

G-44571

SPRZEDAM kawiarnię — kat. II, budynek nowy z tarasem, kompletnie urządzoną w Koszalinie. Truskowski, Koszalin, Zwycięstwa 73 m. 6 tel. 23-41.

G-44574

WAPNO, cegły, kafele kawa draste i berlińskie, wykłażiny gładzone do lazienek, posadzki ucieplone, piec c.o., siatki — druciane, gwoździe budo wane, rury pocięte oraz duży wybór drobnej wytwórczości poleca Łopaciński, Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 43 tel. 415-22. Transport zapewniony.

G-44577

NORKI standard 4 samice i 1 samca oraz trójkę eków z klatkami sprzedam. Wrzeszcz, ul. Kmiecia 32.

G-44580

„JAWA” 38 t. „12” z koszem nowo sprzedam lub 12” wymienię na nową solówkę. Gdańsk, Skolnic 1, tel. 347-41.

G-44582

MASZYNE krawieckie uniwersal zyg-zag sprzedam. Gdańsk, Sempolowskiej 12-1 (przy Łąkowej).

G-44584

LISY niebieskie 6 trójek świętelnicy kondyżni cena G-44585

kolo 8.000 z klatkami lub bez, odbiór natychmiast pilnie sprzedam. Wiadomość: firma Irena Gdynia, 3 Maja (Targowa) 16.

G-44588

MASZYNE dziewiarskie angielskie, metalowe, fabrycznie nowe „Auto — Knitter” z licznikiem uniwersalną z tłumaczeniem polskim sprzedam. Gdańsk — Wrzeszcz, Kilińskiego 20 m. 4.

G-44589

RADIO „Saba” 5 lampowe dobre tanio sprzedam. Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 33a Stepiński.

G-44591

SYPIALNIE i kredens siołowy sprzedam. Gdańsk — Wrzeszcz, Modrzewskiego 12 m. 4.

G-44592

FUTRO z chomików pilnie sprzedam (4.000) Gdańsk. Piwna 50/57 m. 2.

G-44593

MASZYNE do szycia damską bebenkową gabrielową marki niemieckiej lub węg. sprzedam. Tel. 356-86.

G-4

Trio i kwartet Kurylewicza oraz Wanda Warska na Wybrzeżu



Dziś w Gdyni

...o godz. 19 w kawiarni „Café Bałtyk” mgr E. Kochanowska podzieli się ze słuchaczami ciekawostkami i nowinkami kulturalnymi.

Co gdzie i kiedy

TEATRY
GDANSK — Państw. Opera i Filh. Bałt. — „Peter Grimes” — 19.
GDYNIA — Dramatyczny — remont.
SOPOT — Kameralny — nieczynny.

WYSTAWY

W pawilonach CBWA w Sopocie czynna jest VII Ogólnopolska Wystawa Fotografiki w godz. od 10-16 z wyjątkiem poniedziałków.

K I N A

GDANSK — „Leningrad” — „Cichy Don” III cz. radz. — od 1. 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30.
„Kameratne” — „Hotel du Nord” — fr. od 1. 16 g. 16, 18, 20.
„Wrzós” — „Klub kobiet” — fr. od 1. 16 g. 16, 18, 20.
„Włóknarz” — „Dobry wojak Szwajk” — czeski od 1. 16 g. 18.
Klub TPFR — „Wiosna na ulicy Zarzecznej” — radz. od lat 14 g. 17.30, 20.
„Zak” — „Agnieszka wśród gangsterów” — fr. od 1. 18 g. 16.30, 18.30, 20.30.
„Molawa” — „Rose Berndt” — NRR od 1. 18 g. 16, 18, 20.
„Gedania” — „Czerwone i czarne” — cz. I i II fr. w. — od 1. 16 g. 17.
WRZESZCZ — „Bajka” — „Wolne miasto” — pol. — od 1. 14 — godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15, 18, 20.
„Znicz” — „Papiór i diament” — pol. od 1. 18 g. 16, 18.15, 20.30.
„Garnizonowe” — „Wzgorze 24” — nie odpowiada — 14. 1. 7 — g. 17, 19.15.
NOWY PORT — „I Maja” — „O’Connell” — braz. — od 1. 18 g. 16, 18, 20.
OLIWA — „Delfin” — „Lecą żurawie” — radz. od 1. 16 — g. 16, 18, 20.
GDYNIA — „Warszawa” — „Cichy Don” — radz. od 1. 16 — g. 15.30, 19.30.
„Goplana” — „Bez bólu” — fr. od 1. 18 — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
„Atlantyk” — „Czarownice z Salem” — fr. od 1. 18 g. 16, 19.
„Mimoza” — „Don Kichot” — radz. od 1. 12 g. 16, 18, 20.
GRABÓWEK — „Fala” — „Na plaży” — fr. od 1. 18 — g. 16, 18.15, 20.30.
ORŁOWO — „Neptun” — „Dzieci, matki i general” — NRR od 1. 16 g. 16, 18.15, 20.30.
CHYLONIA — „Promień” — remont.
RUMIA — „Aurora” — „Śmiech w raju” — ang. od 1. 12 — g. 18, 20.
OBŁUZE — „Marynarz” — „Kufel carski” — fr. od 1. 14 g. 17, 19.
SOPOT — „Bałtek” — „Walko- nie” — w. od 1. 16 g. 15.30, 17.45, 20.
„Polonia” — „Dezert” — polski od 1. 14 g. 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK

GDANSK — Apt. nr 3. Al. Zwycięstwa 35. WRZESZCZ — Apt. nr 16 ul. Grunwaldzka 52. Apt. nr 66 ul. Modzelewskiego 10. — SOPOT — Apt. nr 35 ul. 20 Października 115. GDYNIA — Apt. nr 11 Skwer Kościelny 22. Apt. nr 8 ul. Słaska. ORŁOWO — Apt. nr 63 — ulica Bedeńska 11. ORŁOWO — Apt. nr 20 ul. Boh. Stalin. gradu 66. NOWY PORT — Apt. Nr 4 ul. Oliwska 84.

Pogotowie Ratunkowe

Gdańskie telefon. centr. 322. Biuro Wzwołań 16.00.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni II Klinika Chirurg.

Może 10-lecie istnienia będzie obchodzić sopockie Liceum Muzyczne w lepszych warunkach lokalowych

DANSTWOWE Liceum Muzyczne w Sopocie mieści się w przyjemnym budynku przy ul. Obr. Westerplatte 16. Dom jest schludny, nie otynkowany, a kiedy się wejdzie do środka — wewnątrz robi sympatyczne wrażenie: wszędzie jest czysto, widać wyraźnie dbałość o estetykę wnętrza. Jednak przy bliższym spojrzeniu — dostrzeż się — „wciśnięte” tu i ówdzie sąfy i inne meble. Należy się więc domyślić, że owe ściśnięcie sprzętu spowodowane jest przebiegiem z typową przyczyną zwaną trudnościami lokalowymi. Tak jest w istocie, i właśnie z tej przyczyny złożyliśmy wizytę dyrekcji Liceum. Oto czego dowiedzieliśmy się na wspomniany temat:

Państwowe Liceum Muzyczne — jako jedna z kilku szkół tego typu w kraju — powstało w roku 1950. Od chwili swego powstania i wraz z budynkiem — szkoła przed 8 laty przeżyła również lokatorów po dzień dzisiejszy zajmujących część pomieszczeń na terenie szkoły. Tak więc od chwili powstania szkoły — rozpoczęły się jej kłopoty lokalowe. Może kogoś zdziwi fakt, że w liceum lekcje trwają od godz. 8 rano do 9 wieczór. Ktoś się może w tym miejscu nawet oburzyć: „Jak można młodzież tak przeciążać pracą, rozlagając jej zajęcia na cały dzień?” Odpowiedź: dzieje się to z braku izb szkolnych i powszechnej ciastoty.

Sopockie Liceum Muzyczne należy do tych upośledzonych szkół nie posiadających własnej świetlicy. Uczniowie czekając na swe lekcje (trzeba tu wziąć pod uwagę specyfikę szkoły — lekcje muzyki odbywają się w nielicznych grupkach) nie mają „kąta”, w którym mogliby np. odrabiać lekcje, poczytać lekturę czy prasę. Dlaczego tak jest?

Odpowiedź: trudności lokalowe. W okresie zimowym szkoły prowadzą tzw. dożywienie uczniów. I znów uczniowie Liceum są pokrzywdzeni: w ich szkole zorganizowanie dożywienia będzie niemożliwe. Przyczyna? Brak kąta, w którym można by urządzić kuchnię i jadalnię (która mogłaby w przerwach służyć jako świetlica).

W internacie szkolnym (mieszczącym się poza budynkiem szkoły) mieszka 30 uczniów. Obiady jadają w stołówce. Przy MRN, kochanie i śniadania mają przyrządzane w... pralni, z grubszą przerobionej na kuchnię. Wydział Zdrowia MRN kilkakrotnie już kwestionował istnienie kuchni w warunkach urągających elementarnym zasadom higieny, ale człowiek jest istotą, która utrzymuje się przy

życiu za pomocą jedzenia. Dlaczego nie można przenieść internatowej kuchni do bardziej właściwych, odpowiadających wymogom zdrowotnym warunków? Od powiedź: BO NIE MA GDZIE...

Przykładów naprawę katastrofalnej sytuacji lokalowej Liceum Muzycznego można by jeszcze cytować bardzo wiele. Ale przytoczone tu chyba dostatecznie przemawiają za tym, że szkole (trzeba pomóc. Świetnie rozumiemy, że sytuacja mieszkaniowa jest trudna, że nie jest rzeczą prostą przekwaterować zajmujące mieszkania w szkole 3 rodziny, ale...

Właśnie o to „ale” chodzi. Dyrekcja szkoły od lat kołata do drzwi gospodarzy miasta, co jakiś czas delegacje uczniów „przypominają” się pracownikom Prezydium, proszą, piszą podania, petycje, memoriały. I nie — jak dotąd — poza obietnicami mi nie wskóraly. Nikt przecież nie żądał (czy też nie prosił) o natychmiastowe wykwaterowanie lokatorów. Można to było czynić stopniowo, kolejno zwalniając zajmowane dotąd mieszkania.

Nie zrobiono jednak w tej sprawie nic. A trudno doprawdy uwierzyć w to, by przez całe lata nie zdołano znaleźć rezerwy mieszkaniowej? Widocznie wla-

Życzenia dalszych sukcesów

Z okazji 15-lecia Odrodzonego Wojska Polskiego Prez. MRN w Gdyni przesłało na ręce dowódcy Marynarki Wojennej następujące życzenia:

Z okazji 15-lecia Odrodzonego Wojska Polskiego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przesyła Wam serdeczne pozdrowienia i szczerze gratulacje w imieniu społeczeństwa Gdyni i własnym.

Spółeczeństwo gdyńskie wita z prawdziwą radością sukcesy Wojska Polskiego w umocnieniu sił obrony naszej ojczyzny i w dniu Waszego święta życzy dalszych sukcesów w pracy dla dobra ojczyzny i socjalizmu.

I komu, komu...?



Nie możemy w tym roku narzekać na brak owoców. Jeśli ktoś może być z tego powodu niezadowolony, to chyba tylko nasz kochany handel, któremu tegoroczny urodzaj owocowy przypomni, że rolę placówek handlowych jest właściwa dystrybucja. A z tym nie jest na Wybrzeżu dobrze: ciągle słyszy się alarmujące wieści, że w głębi kraju marnują się tony owoców, których nikt nie chce kupować nawet za tak zwane psie pieniądze, a u nas ceny owoców nie są znów tak rewelacyjnie niskie...

Na zdjęciu: przy straganie owocowym w Gdańsku. Ta sędziwa klientka holduje zasadzie, że nie należy nigdy kupować koła w worku, lecz uprzednio sprawdzić za co się płaci...

Fot. Wł. Nieżywiński

Migawki

WYBRZEŻA

Nie nadużywać

Okazuje się, że każda rzecz w nadmiarze bywa szkodliwa. Ostatnio np. dość częste są wypadki nadużywania przez ludzi środków przeciwbólowych, głównie w postaci tabletek przeciw bólowi głowy. Po tykają więc ludziska proszki i tabletki w ilościach przerażających, jakby skutek był proporcjonalny do liczby połkniętych leków. Rezultaty? Wprost przeciwnie do spodziewanych

— rzecz kończy się zwykłym zatruciem organizmu i interwencją lekarza. Przypadek: ostatnio takiemu zatruciu (pomocy udzielił lekarz Pogotowia) uległa mieszkanka Gdańska — Konstancja J., która spożyła 10 tabletek przeciwbólowych.

Wniosek prosty: bądźmy rozsądni i nie nadużywajmy leków.

Ciągle to samo

Od kilku dni na Targu Drzewnym w Gdańsku ryzy czącymi dniami głośnik wmontowany przy budzie strzelniczej. Nie dość, że taka „ozdoba” znajduje się w centrum miasta, to jeszcze ryk głośnika uniemożliwia pracę sąsiadującym redakcjom, drukarni i innym instytucjom. W całym cywilizowanym świecie walczą się z hałasem ulicznym, obowiązuje zakaz używania klaksonów, a taka buda jarmarczna ma prawo zatrudniać spokojnych mieszkańców całej dzielnicy.

Kiedys nareszcie będzie my mogli powiedzieć, że mieszkamy w wojewódzkim mieście, a nie w Graf dołku?

Redaktor Śmiało i szczerze rozmawia z czytelnikami o akcji »K«



WIATY. Niezłapanie przynosi radości. Smutne, pomurce twarze rozjaśniają się na ich widok. Kwiaty budzą uśmiech, bo same są uśmiechem.

Niestety, u nas uśmiech jest sprawą mało popularną — i ten w twarz, i ten kwiatowy. A może to właśnie dlatego, iż tych ostatnich tak mało widzimy. W domu, bo na ogół strasznie drogie, a na ulicach naszych miast, bo mało o to dbamy...

I właśnie dlatego, by Was do tej dbałości zachęcić, by uczynić nasze trójmiasto podobne innym ukwieconym miastom świata rzuciliśmy wezwanie do „akcji K”.

Wzwałiliśmy Was do wspólnej walki — trochę brzmiało to może patetycznie — ze szpetotą naszych ulic, przez udział w „zawodach estetyki dnia codziennego”. Choć daliśmy o to, by jak najwięcej naszych czytelników zachęcić do zakładania skrzynek z kwiatami na balkonach i oknach, do dbałości o kwiatowe ogródki przed domami. Niestety, zgłoszeń wpływało mniej niż listów, chwalebnych inicjatyw.

Zgłoszone „objekty” były podane czterdziestemu obserwacji — zależało nam na tym, aby dekoracja kwiatowa otaczała była dbałością przez całe lato. I tu uczestnicy „zawodów” zdali egzamin. Ostatnio przeprowadzona kontrola wykazała, że mimo jesieni zgłoszone balkony, okna, czy ogródki radują oczy na ogół starannie pielęgnowanymi kwiatami. Nieraz na całej długości ulicy (np. Podmiejska na Oruni) okna jednego tylko „naszego” mieszkańca wabia okiem czernią pięknych pelargonii.

Ostateczny wynik „zawodów” przedstawia się następująco: W Gdańsku w „konkurencji” okien pierwszego miejsca nie przyznano, drugie zaś zajęły okna p. Janiny Daniszewskiej, Podmiejska 9 m. 2, w „konkurencji” balkonów najwyższą notę otrzymała p. Wanda Dziurzyńska Modzelewskiego 9 m. 4. Nie znacznie tylko niżej punktowała komisja balkonów p. Ewy Meller — Mickiewicza 20a m. 3 i p. M. Wojtynowskiej, Paska 9 m. 5. Najwięcej kłopotu było z ogródkami — na pierwsze miejsce zasługiwały trzy. Zapadł ostateczny salomoniowy wyrok: p. Wilhelm Kozub, Jaskowa Dolina 5 (śliczny ogródek różany), p. Zygmunta Klimek Dubois 14 (maleńka kwiatowa bombonierka) i p. Eo- rys Wasiljew, Żywiecka 1a (z wielkim nakładem pracy

Przez kretowiska do maquillage'u

Od pewnego czasu na przynajmniej kilku ulicach Gdańska robotnicy ustawiają wysokie, betonowe słupy, na których kiedyś w odległej przyszłości zawisną latarnie (oby palące się). Zobaczenie, co przyniosła w efekcie ta skromna czynność upiększania miasta w okolicy nr 22, 24, 26 na Wałach Jagiellońskich! Pozdziejowane płyty chodnikowe, długi wykop chodnika, rozgrzebanie ulicy i wał ziemny przypominający „regulacje okopy”. Myślenie może, że wszystkie te kretowiska znikną jutro po zakończeniu wiekopomnej czynności wkopania latarni? O naiwni! To by przecież było zbyt piękne, by mogło być prawdziwe!

Nowy znaczek i okolicznościowy stempel

Dziś, 9 bm. wchodzi do obiegu nowy znaczek pocztowy (wartości 60 gr) — „Dzień znaczka 1958”.

W związku z tym Urząd Pocztowy nr 1 w Gdańsku przy ul. Długiej w ciągu dzisiejszego dnia stemplować będzie listy i wszelkie przesyłki specjalnym stemplem okolicznościowym „1-go dnia”.

Kurs przodowników krajoznawstwa i turystyki dla nauczycieli

Szkolny Woj. Ośrodek Krajoznawstwa i Turystyki przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego i Kolo PTTK przy Oddz. ZNP w Gdańsku organizują kurs dla nauczycieli zainteresowanych zagadnieniami krajoznawstwa i turystyki.

W programie przewidziane są wykłady o dziejach, architekturze, malarstwie, rzeźbie i rzemiośle artystycznym Pomorza Gdańskiego. Nadto planuje się przeprowadzenie wycieczek autokarowych przynajmniej do miast najbliższych sąsiadów krajoznawczych naszego województwa z uwzględnieniem

wszystkich ważniejszych pod względem historycznym i architektonicznym, geograficznym i przyrodniczym miejscowości. Podanie o przyjęcie na kurs składać należy w gdańskim Oddz. ZNP, ul. Kalinowskiego, podając dokładny adres szkoły i nr telefonu. Termin składania podań 20. X. br. Na kurs przyjmowani będą nauczyciele szkół wszystkich typów i wychowawcy przedszkoli.



Uprzejmy milicjant nr 642 przyniósł do redakcji znalezioną w Gdańsku 8 bm. 3 KLU-CZE na miedzianym drucie. P. Czaplewska znalazła dnia 7 bm. w Gdańsku przy ul. Koziej pakunek zawierający SER WETKI. Zainteresowana osoba może zgłosić się po odbiór swego zgubionego w godzinach popołudniowych — pod adresem: Gdańsk, ul. Piwna 3/4 m. 6.